

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 25 lutego 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że T. L. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 29 marca 2012 roku do 30 marca 2012 roku jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w Ł. oraz że z w/w tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe wynosi 2.528 zł, na ubezpieczenie wypadkowe – 2.528 zł, na ubezpieczenie zdrowotne – 2.243,35 zł.

W uzasadnieniu podniesiono, że charakter wykonywanych w okresie od 29 do 30 marca 2012 roku przez T. L. czynności wskazuje, że umowa pomimo nazwania jej umową o dzieło miała charakter umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W ocenie organu rentowego sama okoliczność, że T. L. wziął udział w spotkaniu autorskim prezentując swoje zdjęcia nagrodzone w Konkursie (...) F. 2012 nie może zostać uznana za dzieło. (...) umowy wymagała starannego działania i nie prowadziła do uzyskania konkretnego sprawdzalnego rezultatu, a jej przedmiot wygasł z chwilą zakończenia spotkania. W trakcie spotkania widzowie mieli możliwość zadawania pytań i brania udziału w dyskusji, co powodowało, że nie można uznać wyłącznego wpływu ubezpieczonego na osiągnięcie rezultatu /decyzja – w aktach ZUS/.

Decyzją nr (...) z dnia 25 lutego 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. N. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 24 lutego 2012 roku do 26 lutego 2012 roku jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w Ł. oraz że z w/w tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe wynosi 1.236 zł, na ubezpieczenie wypadkowe – 1.236 zł, na ubezpieczenie zdrowotne – 1.096,83 zł.

W uzasadnieniu podniesiono, że charakter wykonywanych w okresie od 24 do 26 lutego 2012 roku przez K. N. czynności polegających na przeprowadzeniu podczas Targów na Styku Kultur „warsztatów Taniego Latania” wskazuje, że umowa pomimo nazwania jej umową o dzieło miała charakter umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W ocenie organu rentowego realizacja umowy wymagała starannego działania i nie prowadziła do uzyskania konkretnego sprawdzalnego rezultatu, a jej przedmiot wygasł z chwilą zakończenia spotkania. W trakcie spotkania widzowie mieli możliwość zadawania pytań i brania udziału w dyskusji, co powodowało, że nie można uznać wyłącznego wpływu ubezpieczonego na osiągnięcie rezultatu /decyzja – w aktach ZUS/.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik - (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. w dniu 30 marca 2016 roku, zaskarżając decyzje w całości i zarzucając im:

1. naruszenie prawa proceduralnego poprzez wydanie decyzji z naruszeniem art. 7 k.p.a., art. 75 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 78 § 1 k.p.a. poprzez nieprzeprowadzenie w toku postępowań dowodu z przesłuchania ubezpieczonych, a w konsekwencji przyjęcie, iż stosunek prawny łączący (...) i ubezpieczonych miał charakter umowy zlecenia, a także, że na (...) ciążyły obowiązki płatnika składek z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych;
2. naruszenie art. 750 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż stosunkiem prawnym łączącym (...) i ubezpieczonych była umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o umowie zleceniu uregulowanej w kodeksie cywilnym, a w konsekwencji stwierdzenie obowiązku (...) w zakresie zgłoszenia i obowiązkowego ubezpieczenia społecznego ubezpieczonych;
3. naruszenie art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie przy określaniu przez organ rodzaju stosunku prawnego łączącego ubezpieczonych oraz (...), a w konsekwencji stwierdzenie obowiązku (...) w zakresie zgłoszenia i obowiązkowego ubezpieczenia społecznego ubezpieczonych;

4. naruszenie art. 353¹ k.c. polegające na narzuceniu (...) i ubezpieczonym rodzaju stosunku prawnego ich łączącego poprzez zakwalifikowanie go przez organ jako umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu, pomimo zgodnych ustaleń stron, iż zawierają one umowę o dzieło;
5. naruszenie art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nieprzestrzeganie zasady wolności działalności gospodarczej i narzucenie rodzaju stosunku prawnego łączącego (...) i ubezpieczonych, a w efekcie naruszenie art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez ingerencję w sferę wolności człowieka, jakim jest swobodny wybór rodzaju zawieranego przez niego stosunku prawnego;
6. naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 26 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na nieprawidłowym zastosowaniu w/w przepisów i przyjęciu, że (...) jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne w odniesieniu do przychodu uzyskanego przez ubezpieczonych w ramach zawartej przez niego z (...) umowy;
7. naruszenie art. 81 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczeni podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom zdrowotnym;
8. naruszenie art. 85 ust. 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż (...) był zobowiązany do obliczenia, pobrania i odprowadzenia składek na ubezpieczenia zdrowotne ubezpieczonych.

Zarzucając powyższe, płatnik (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji i stwierdzenie, że na (...) nie ciążyły obowiązki płatnika składek względem ubezpieczonych w zakresie wynikającym z zaskarżonych decyzji. Na rozprawie płatnik wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych /odwołanie od decyzji – k. 2-6 i k. 2-6 akt o sygnaturze VIII U 700/16/.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach /odpowiedź na odwołanie – k. 9-11 i odpowiedź na odwołanie – k. 8-12 akt o sygnaturze VIII U 700/16/.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2017 roku, w sprawie o sygnaturze VIII U 700/16, Sąd Okręgowy w Łodzi połączył sprawę o sygnaturze akt VIII U 700/16 do sprawy o sygnaturze akt VIII U 697/16 i postanowił rozpoznawać je wspólnie pod numerem VIII U 697/16 /postanowienie zawarte w protokole rozprawy - k. 28 akt o sygnaturze VIII U 700/16/.

Na rozprawie w dniu 26 marca 2018 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zaś organ rentowy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podając wartość przedmiotu sporu w stosunku do ubezpieczonego T. L. na kwotę 800 zł, a w stosunku do ubezpieczonego K. N. na kwotę poniżej 500 zł /protokół rozprawy – k. 124, min. 3:49 i 3:55 CD k- 125/.

Z dniem 29 grudnia 2017 roku doszło do przejęcia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przez Miejską (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w trybie art.492§1 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych. W efekcie Miejska Arena (...) i sportu stała się następcą prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. / pisma k- 76-78 , wypis a KRS k- 79 -84/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 marca 2012 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. i T. L. zawarli umowę, oznaczoną jako umowa o dzieło, na mocy której T. L. zobowiązał się do przeprowadzenia w okresie od 29 do 30 marca 2012 roku spotkania autorskiego połączonego z pokazem autorskich zdjęć nagrodzonych w konkursie W. (...) F. 2012. Strony uzgodniły wynagrodzenie

na kwotę 2.528 złotych, które zgodnie z § 4 umowy miało zostać wypłacone na podstawie rachunku po dokonaniu odbioru dzieła przez zamawiającego /umowa – w aktach ZUS/.

T. L. przeprowadził spotkanie autorskie w dniu 30 marca 2012 roku w godzinach od 13:00 do 14:40, podczas którego zaprezentował nagrodzone w konkursie fotografie w postaci prezentacji elektronicznej. Spółka określiła temat prezentacji, wskazując, że ma dotyczyć zdjęć i techniki ich wykonania. Własność przedstawionych materiałów nie przeszła na spółkę. Spotkanie miało charakter otwarty, do udziału w nim uprawniał bilet wstępu na targi. Liczba osób była nieograniczona, na spotkanie można było wejść w każdym momencie jego trwania. Informacja o wydarzeniu była zamieszczona na stronie internetowej dotyczącej targów oraz przy wejściu do auli, na której odbywało się wydarzenie. T. L. opowiadał o zainteresowaniu fotografią, rozwoju kariery zawodowej, technice i miejscach wykonania zdjęć, odpowiadał również na pytania zadane przez publiczność. T. L. korzystał ze sprzętu organizatora w postaci rzutnika i nagłośnienia /zeznania świadka K. B. – k. 53v-54, min. 4:43-18:03 CD k-56; dowód z przesłuchania K. D. – k. 54v-55, min. 37:44-50:14 CD k-56; dowód z przesłuchania T. L. – k. 106, min. 4:16-16:58 CD k-108 /.

Wynagrodzenie zostało wypłacone w dniu 30 marca 2012 roku. Odbiór kwoty 2.300 złotych został pokwitowany przez T. L. własnoręcznym podpisem na rachunku obejmującym rozliczenie dla celów podatkowych i ubezpieczeniowych /rachunek – w aktach ZUS/.

T. L. w okresie od 29 do 30 marca 2012 roku nie posiadał innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych /okoliczność bezsporna/.

Płatnik składek nie zgłosił T. L. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 29 do 30 marca 2012 roku, jak również nie dokonał wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od następnego dnia po wygaśnięciu umowy. Płatnik nie obliczył i nie rozliczył za T. L. składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne /okoliczność bezsporna/.

W dniu 23 lutego 2012 roku (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. i K. N. zawarli umowę, oznaczoną jako umowa o dzieło, na mocy której K. N. zobowiązał się do opracowania merytorycznego warsztatów (...) odbywających się podczas Targów Na Styku Kultur 2012 w terminie od 24 do 26 lutego 2012 roku. Strony uzgodniły wynagrodzenie na kwotę 1.236 złotych, które zgodnie z § 4 umowy miało zostać wypłacone na podstawie rachunku po dokonaniu odbioru dzieła przez zamawiającego /umowa – w aktach ZUS/.

K. N. przeprowadził warsztaty w dniu 26 lutego 2012 roku w godzinach od 12:00 do 14:00. Dotyczyły wiedzy praktycznej obejmującej technikę i sposoby taniego pozyskiwania biletów lotniczych. W warsztatach wzięło udział około 100 osób. K. N. przygotował prezentacją audiowizualną obejmującą zbiór tekstów, zdjęć, wykresów oraz ich analizę. Mężczyzna posiada doświadczenie w korzystaniu z usług lotniczych, gdyż kilka lat pracował w liniach lotniczych, prowadził serwis turystyczny i stronę internetową. Warsztaty obejmowały przekazanie informacji oraz ich zweryfikowanie w drodze pytań zadawanych przez prowadzącego o charakterze otwartym i zamkniętym. Własność prezentacji nie przeszła na spółkę i była przygotowana na potrzeby przeprowadzenia warsztatów. Spotkanie miało charakter otwarty, do udziału w nim uprawniał bilet wstępu na targi. Informacja o wydarzeniu była zamieszczona na stronie internetowej dotyczącej targów oraz przy wejściu do auli, na której odbywało się wydarzenie. K. N. korzystał ze sprzętu organizatora w postaci rzutnika i nagłośnienia /dowód z przesłuchania ubezpieczonego K. N. – k. 54, min. 20:39-37:44 CD k- 56, dowód z przesłuchania K. D. – k. 54v-55, min. 37:44-50:14 CD k- 56/.

Na rachunku opatrzonym datę 6 marca 2012 roku ubezpieczony K. N. potwierdził osobiste wykonanie pracy własnoręcznym podpisem. Wynagrodzenie zostało przekazane przelewem w dniu 9 marca 2012 roku /rachunek – w aktach ZUS/.

Płatnik składek nie zgłosił K. N. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 24 do 26 lutego 2012 roku, jak również nie dokonał wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia

zdrowotnego od następnego dnia po wygaśnięciu umowy. Płatnik nie obliczył i nie rozliczył za K. N. składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne /okoliczność bezsporna/.

Treść umów zawartych z T. L. i K. N. była przygotowana przez obsługę kadrową spółki. Spółka praktykowała zawieranie umów o dzieło z osobami, które prezentowały specjalistyczną wiedzę podczas wydarzeń towarzyszących targom, zakreślając temat spotkania. Nie ingerowała w merytoryczną zawartość przedstawianych prezentacji, nie narzucała treści. Wymagania dotyczyły ogólnie sformułowanego tematu. Uzgodnione wynagrodzenie było niezależne od liczby osób, która wzięła udział w spotkaniach. W każdej z umów był określony czas i miejsce wykonania czynności /dowód z przesłuchania K. D. – k. 54v-55, min. 37:44-50:14 CD k- 56/.

W okresie od dnia 1 września 2015 roku do 23 września 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. przeprowadził u wnioskodawcy kontrolę prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne i innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, ustalania uprawnień do świadczeń, wypłacania i rozliczania świadczeń, prawidłowości i terminowości opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe, wystawiania zaświadczeń lub zgłaszania danych do celów ubezpieczeń społecznych. Zastrzeżenia do protokołu kontroli złożył wnioskodawca, wskazując, iż nie zgadza się z ustaleniami pokontrolnymi i wskazując, iż zainteresowani nie podlegają ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, gdyż zawarte z nimi umowy są umowami o dzieło /protokół kontroli, zastrzeżenia do protokołu - w aktach ZUS/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obejmującego dokumentację zawartą w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dowód z zeznań świadków oraz z przesłuchania w charakterze strony w imieniu spółki jej prezesa zarządu K. D. oraz z przesłuchania zainteresowanych T. L. i K. N..

Podnieść należy, iż niesporne między stronami są okoliczności, na czym polegało wykonanie umów oraz, że T. L. i K. N. wykonali zlecone czynności osobiście zgodnie z umowami, zaś wnioskodawca przygotował rachunki wraz z rozliczeniem dla celów podatków i ubezpieczeniowych oraz wypłacił umówione wynagrodzenie.

Jednocześnie wskazać należy, że odwołujący się płatnik, ani też ubezpieczeni nie zakwestionowali wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach okresów podlegania przez T. L. i K. N. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek, ani podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Płatnik składek w toku postępowania sądowego stał na stanowisku, że w ogóle nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych, ponieważ kwestionowane umowy były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie kwestią sporną nie jest stan faktyczny, ale ustalenie czy wykonywane sporne umowy są umowami zlecenia (umowami o świadczenie usług) czy też umowami o dzieło - jak zostały nazwane przez strony. Skutkuje to bowiem obowiązkiem odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne od wynagrodzeń zainteresowanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń, odwołania są niezasadne i podlegają oddaleniu. W ocenie Sądu orzekającego sporne umowy zawarte między wnioskodawcą a T. L. i K. N. są umowami zlecenia a nie umowami o dzieło. Tym samym na wnioskodawcy ciążył obowiązek odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od wynagrodzeń osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu wykonania tych umów.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (tekst jednolity Dz.U.2015.121) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Z mocy art.

13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1 lit. „e” ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) obowiązującej od dnia

1 października 2004 roku osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. Przepis ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Na wstępie należy podkreślić, iż stosownie do art. 353¹ k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie

za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią i zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło”, jakie odwołujący się zawarł z zainteresowanymi. Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowę o dzieło, nierodzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, że stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, zgodnie z którym przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła nie mieści się w pojęciu zlecenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną, jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest to, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego, określonego i konkretnego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o dzieło (świadczenie usług) jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieło jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba, że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością

za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło musi jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (W. C., Zobowiązania, 2007, s. 464).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że zarówno przeprowadzenie spotkania autorskiego przez T. L. połączonego z pokazem autorskich zdjęć nagrodzonych w Konkursie W. (...) F. 2012, jak i merytoryczne opracowanie i przeprowadzenie warsztatów Taniego Latania przez K. N. odbywających się podczas Targów Na Styku Kultur 2012 nie ma charakteru czynności przynoszącej konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz jest realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług, choćby bez nadzoru ze strony zamawiającego.

Na podstawie depozycji prezes zarządu wnioskodawcy oraz ubezpieczonych Sąd ustalił, że zarówno T. L., jak i K. N. wykonywali pracę w imieniu i na rzecz odwołującego się. Ubezpieczeni wykonywali przyjęte na siebie na podstawie spornych umów zobowiązania poprzez odpowiednie czynności, do których należało przeprowadzenie imprez towarzyszących targom w postaci spotkania autorskiego czy warsztatów – w każdym z przypadków o określonej długości, na temat określony w danej umowie, na podstawie pisemnie opracowanych materiałów.

Takim zobowiązaniom nie można przypisać cech *essentialiae negotii* umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Zarówno w przypadku T. L., jak i K. N. spotkania, które prowadzili w oznaczonym czasie i miejscu miały charakter otwarty, były skierowane do nieograniczonej liczby osób, do udziału w nich uprawniał bilet wstępu na targi. Uczestnicy mogli wejść na spotkanie i je opuścić w dowolnej chwili. Z góry nie był ustalony program ich spotkań, którego wykonawcy mieli się trzymać. Spotkania z nimi były jedną z „atrakcji” targów, co miało uatrakcyjnić ich przebieg. Organizator nie przewidział oddzielnego biletu wstępu na spotkania z nimi, mogła w nich uczestniczyć dowolna liczba osób ale równie dobrze mógł nie pojawić się nikt a umówione wynagrodzenie byłoby wypłacone jako należne.

Każdy z ubezpieczonych zawarł z płatnikiem umowę, w której został określony przewodni temat spotkania. W przypadku T. L. dotyczył on technik i miejsca wykonywania fotografii na przykładach autorskich zdjęć, natomiast K. N. miał zaprezentować technikę pozyskiwania tanich biletów lotniczych. Płatnik zakreślał temat przewodni, natomiast opracowanie merytoryczne należało do ubezpieczonych. Należy zauważyć, że przebieg spotkań był analogiczny. Pierwsza część obejmowała przedstawienie prezentacji, które ubezpieczeni uprzednio przygotowali we własnym zakresie. W żadnym z przypadków prezentacja nie przechodziła na własność płatnika, stanowiła swoistego rodzaju wstęp do dalszego dyskursu z udziałem prowadzącego. Natomiast dalsza część spotkania zależała od oczekiwań odbiorców. Po zaprezentowaniu zdjęć T. L. odpowiadał na pytania uczestników dotyczące jego zainteresowań fotografią, rozwoju kariery zawodowej, udziału w konkursach fotograficznych. Innymi słowy, przez określony przez płatnika czas T. L. pozostawał do dyspozycji publiczności, która poprzez sformułowane pytania wyznaczała przebieg spotkania na bieżąco. Z kolei, w przypadku K. N. forma warsztatowa polegała na przekazaniu informacji odnośnie ekonomicznego zakupu biletów lotniczych i zweryfikowania, czy jej odbiór jest prawidłowy. Prowadzący zadawał pytania o charakterze otwartym i zamkniętym, zaś chętni uczestnicy udzielali odpowiedzi. Interaktywna forma spotkań wyłącza możliwość zakwalifikowania wykonywanych w ramach zawartych umów czynności jako rezultatów, nie tylko o charakterze materialnym, ale również i niematerialnym. Prowadzący pozostawali w określonym miejscu i czasie, oferując publiczności swoją specjalistyczną wiedzę i doświadczenie, a tym samym wykonując wynikające z umów zobowiązanie polegające na starannym działaniu. Nadto, zarówno przed spotkaniem, jak i po spotkaniu, płatnik nie domagał się przekazania na jego rzecz prezentacji, co również świadczy o braku chęci uzyskania określonego materialnego rezultatu. Innymi słowy, płatnik nie był zainteresowany określonym dziełem o indywidualnym charakterze, ale przekazywaniem odbiorcom wiedzy z danej dyscypliny, co należy kwalifikować

jako czynności starannego działania. Zdaniem Sądu Okręgowego sporne umowy nie zobowiązywały ubezpieczonych do osiągnięcia również konkretnego rezultatu w wymiarze niematerialnym. Ubezpieczeni zobowiązali się jedynie do starannego przeprowadzenia wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia wykładów, nie przyjmując na siebie odpowiedzialności za ich rezultat. W okolicznościach niniejszej sprawy – zarówno w przypadku T. L., jak i K. N. - nie zaistniał żaden samoistny rezultat.

Odnosząc się do argumentacji płatnika składek wskazać należy, że wbrew jego twierdzeniom nie można uznać, że o tym, iż sporna umowa jest umową o dzieło nie zaś umową zlecenia lub umową o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy

o umowie zlecenia, przesądza to, że ubezpieczeni byli zobowiązani do przygotowania autorskich materiałów pisemnych w przedmiocie prowadzonych zajęć i przekazać go

w formie elektronicznej. Podkreślić bowiem należy, że ubezpieczeni niezależnie od tego, czy strony zawarłyby umowę o pracę, czy też umowę cywilno-prawną, której przedmiotem było poprowadzenie wykładów, warsztatów czy spotkania autorskiego dla słuchaczy, zawsze musieliby sporządzić program zajęć, albowiem bez tego nie jest w ogóle możliwa praca wykładowcy, warsztatowca, trenera, szkoleniowca polegająca na przekazywaniu wiedzy i trenowaniu odpowiednich umiejętności i zachowań. Z depozycji prezes zarządu wnioskodawcy wprost wynika, że płatnik nie wykorzystywał później materiałów przygotowanych przez zainteresowanych, z czego wprost wynika, że miały one charakter wtórny względem prowadzonych przez niego wykładów i nie można ich kwalifikować jako rezultatu znamiennego dla umowy o dzieło. Sąd pragnie zaakcentować, iż z ustalonych okoliczności wynika, że tak w przypadku T. L., jak i K. N., przedmiotem spornych umów było przede wszystkim poprowadzenie spotkań o charakterze autorskim czy warsztatowym, w ramach wskazanego przedmiotu, zaś przygotowane przez ubezpieczonych treści materiały zajęć służyły realizacji tego celu.

W wyroku z dnia 25.06.2014 roku w sprawie IIIAUa (...) (LEX 1496450) Sąd apelacyjny w Łodzi wskazał, iż zobowiązaniu polegającemu na przeprowadzeniu wykładu na temat wyceny nieruchomości specjalnych dla celów szczególnych oraz wyceny i podstawy wyceny gospodarki leśnej nie można przypisać cech (*essentialiae negotii*) umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nich umowami o dzieło, mogą się zrealizować wyłącznie, jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowane w art. 750 k.c. Przygotowanie zaś konspektu, nie ma na celu stworzenia pewnego dzieła, ale stanowi czynność przygotowawczą.

Zagadnienie prowadzenia działalności dydaktycznej, w tym wykładów w kontekście zawieranych umów o dzieło było przedmiotem rozważań Sądów wielokrotnie. W wyroku z dnia 4.07.2013 roku w sprawie II UK 402/12 (LEX 1350308) Sąd Najwyższy wskazał, iż jeżeli przedmiotem umowy jest przeprowadzenie wykładów z rachunkowości i analizy ekonomicznej, to treścią tej umowy nie jest osiągnięcie materialnego rezultatu, czy też pomyślnego wyniku podejmowanych czynności, bo przy tego rodzaju usługach nie jest to możliwe. Przyjmująca zamówienie zobowiązuje się jedynie do starannego przeprowadzenia wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia wykładów, nie przyjmując na siebie odpowiedzialności za ich rezultat. Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech (*essentialiae negotii*) umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nich umowami o dzieło, mogą się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowane w art. 750 k.c. W wyroku z dnia 30.08.2012 roku w sprawie III AUa 394/12 (LEX 1217818) sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, iż w przypadku przeprowadzenia cyklu wykładów/zajęć dydaktycznych, nie występuje żaden rezultat ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci. Jest to wyłącznie staranne działanie wykonawcy umowy, który stosownie do posiadanej wiedzy, ma ją przekazać uczniom.

W ocenie Sadu, w rozpoznawanej sprawie treści zobowiązań ukształtowanych przez strony, wskazują zatem na to, że nie były nimi określone wyniki odpowiadające pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci przeprowadzenia wykładów w postaci spotkania autorskiego czy warsztatów dla słuchaczy. Wykonywanie czynności tego rodzaju z nie ma charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 KC - uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie czynności tego rodzaju są realizowane w ramach umów starannego

działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Nadto istotą umowy o dzieło jest to, by jej rezultat był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. (...) zdobytych w wyniku spotkań przeprowadzonych przez ubezpieczonych nie można potraktować jako "dzieł", zwłaszcza, że spotkania miały charakter otwarty, a publiczność ulegała zmianie w czasie ich trwania.

Należy jeszcze mieć na uwadze, że za wykonane czynności, to jest za przeprowadzenie spotkania autorskiego i warsztatów według opracowanych materiałów, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, ubezpieczeni otrzymali umówione wynagrodzenie.

Z powyższych rozważań wynika dla Sądu, że zawarte przez strony sporne umowy nie były umowami rezultatu, lecz umowami starannego działania. W ocenie Sądu Okręgowego zainteresowani przeprowadzając spotkania (warsztaty) dotyczące prezentacji technik – odpowiednio fotografii czy ekonomicznego zakupu biletów lotniczych – wykonywali jedynie czynności starannego działania, w ramach których, stosowanie do założeń programu targów, mieli za zadanie przekazać określone informacje, pomóc uczestnikom w wyborze odpowiednich technik. Poziom przyswojenia przekazywanych treści przez uczestników nie stanowiły rezultatu w rozumieniu art. 627 k.c. Sąd nie kwestionował, że ubezpieczeni musieli posiadać indywidualne sposoby wykonania powierzonych im zadań, wiedzę, pomoce dydaktyczne oraz indywidualne możliwości i predyspozycje. Rzeczą typową dla takiego rodzaju przedsięwzięć było opracowanie koncepcji ich przeprowadzenia i przygotowanie programu (prezentacji). Tego typu czynności ubezpieczonych miały charakter przygotowawczy i nie mogą przesądzać o charakterze umów jako umów o dzieło, podczas gdy w rzeczywistości stanowiły umowy starannego działania, czyli umowy zlecenia.

Wobec powyższego, uznając, że brak jest podstaw do uwzględnienia odwołań, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., w punkcie 1. wyroku Sąd Okręgowy oddalił odwołania.

W punkcie 2 sentencji Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. kwoty po 360 zł od T. L. i Miejskiej (...) sp. z o.o. w Ł. i kwoty po 120 zł od K. N. i Miejskiej (...) sp. z o.o. w Ł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego została ustalona w przypadku odwołania w sprawie T. L. na podstawie § 2 pkt 2, zaś w przypadku odwołania w sprawie K. N. na podstawie § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołań (tj. w od 1 stycznia 2016 roku do 26 października 2016 roku) przy przyjęciu stawki minimalnej od wartości przedmiotu sporu (w stosunku do ubezpieczonego T. L. - 800 zł, a w stosunku do ubezpieczonego K. N. - poniżej 500 zł).

ZARZĄDZENIE

Wyrok z uzasadnieniem doręczyć peł. wnioskodawcy

11.04.2018